Cena egz. 16 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVII | Środa 30 grudnia 1936 r. | Nr.355

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

-2- ,
KRAKÓW
ul.Św.Anny 12.
Biblioteka Jagiell.

PARLAMENT FRANCUSKI
JEDNOMYŚLNIE UCHWALIŁ POŻYCZKĘ DLA POLSKI

PARYŻ, 29.12. (Tel. wł.) Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia francuskiej Izby deputowanych prócz projektów ustawy o rozjemstwie przymusowym i kredytach na obronę państwa znajdowała się **sprawa gwarancyj rządu francuskiego dla obu pożyczek polskich.** W imieniu komisji spraw zagranicznych sprawozdawca projektu Maxence Bibie, socjalista, wypowiada się za projektem, wskazując na traktat przymierza i przyjaźń łączącą Francję i Polskę. Przejawy te wzmocniły się zwłaszcza w czasie podróży gen. Gamelin do Warszawy i marsz. Śmigłego-Rydza do Francji.

Z kolei zabiera głos min. spraw zagranicznych Delbos, oświadczając m. in.: **Rząd polski dla zrealizowania swojego planu zwraca się do Francji o pomoc finansową.** Mimo, iż gospodarka polska jest w stanie zupełnie zdrowym, kraj ten nie mógł by własnymi wyłącznie siłami wykonać planu. Przyjaźń łącząca nas z Polską **nakazuje nam przyjście jej z pomocą.** Nowy układ został zawarty dla zharmonizowania akcji pokojowej obu krajów w atmosferze wspólnego zaufania i wzajemnej współpracy. Projekt ustawy pozwoli na wprowadzenie w życie umów w okolicznościach obecnych, posiadających szczególną wagę. **Polska zobowiązuje się poczynić liczne zamówienia w przemyśle francuskim w dziedzinie zaopatrzenia w sprzęt wojenny.** Ulokowanie pożyczki nie może nastąpić bez gwarancji państwa i przedmiotem ustawy jest właśnie ta gwarancja. Układ, o który chodzi, **odpowiada również potrzebom obrony narodowej Francji** (oklaski na wszystkich ławach).

W dyskusji zabrało głos kilku mówców, reprezentujących poszczególne ugrupowania parlamentu. Mówcy ci bez wyjątku wypowiadają się za projektem. Na uwagę zasługuje zwłaszcza przemówienie dep. Laurens (niezależny republikanin), który oświadczył, że **skoro nawet komuniści popierają ustawę, tym bardziej cała prawdziwa opozycja winna przyłączyć się do projektu.**

Z ramienia frakcji komunistycznej przemawiał dep. Florimond Bonte. Mówca podkreślił znaczenie przymierza polsko - francuskiego i w imieniu grupy komunistycznej wypowiedział się za projektem.

Po zakończeniu dyskusji zabrał głos ponownie min. Delbos, dziękując poszczególnym mówcom za zajęcie przychylnego stanowiska. Minister jeszcze raz wskazał na **znaczenie przyjaźni i przymierza polsko-francuskiego dla bezpieczeństwa, zarówno każdego z poszczególnych krajów, jak i równowagi europejskiej.**

Po przemówieniu min. Delbosa **Izba uchwaliła jednomyślnie 590 głosami obecnych posłów ustawę według projektu przedstawionego przez sprawozdawcę.**

PARYŻ, 29.12. (Tel. wł.) Posiedzenie Izby deputowanych, na którym przyjęto ustawę w sprawie gwarancyj państwa dla pożyczek dla Polski zakończyło się przemówieniem przewodniczącego deputowanego Barety'ego, który podkreślił, że jednomyślna uchwała Izby **wywoła wielkie zadowolenie w obu krajach, które widzieć będą w tym nową gwarancję pokoju. Należy zauważyć, że jednomyślność Izby przy uchwalaniu ustawy wydarzyła się po raz pierwszy w obecnej kadencji parlamentu francuskiego.**

Wznowienie pertraktacyj
polsko - gdańskich

GDAŃSK, 29.12. (tel. wł.) Pertraktacje polsko-gdańskie zostały we wtorek przed południem wznowione. Senat gdański wydał w poniedziałek wieczór w ratuszu ku czci ustępującego przedstawiciela R. P. w Gdańsku, ministra dr. Papee przyjęcie pożegnalne, w którym wziął również udział prezydent senatu Greiser, generalny konsul niemiecki i nestor korpusu konsularnego.

Nowy przedstawiciel R. P. w Gdańsku, Chodacki, rozpocznie urzędowanie w dniu 1 stycznia 1937 r.

Najprzyjemniej spędzi każdy tradycyjną
„NOC SYLWESTROWĄ"
w Restauracji „ADRIA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 15. tel. 62-543.
Przepiękna„ Srebrna Sala". — — Doborowe siły artystyczne.
CENY UMIARKOWANE.
Z poważaniem
ZARZĄD.
Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.

Roosevelt przyjedzie do Europy?

NOWY JORK, 29.12. W prasie amerykańskiej pojawiły się pogłoski, że prezydent Roosevelt podczas swej drugiej kadencji wybierze się do Europy celem omówienia z czołowymi mężami stanu wielkich mocarstw poważnych problemów międzynarodowych, jak porozumienie monetarne, sprawy długów wojennych kwestii taryfy celnej itd.

Pogłoski te dotychczas nie spotkały się z żadnymi zaprzeczeniami ze strony Białego Domu.

Zatrzymanie parowca niemieckiego z materiałem wojennym
Madryt zamówił w St. Zjedn. 88 samolotów

WASZYNGTON, 29.12. — Amerykański departament stanu podał do wiadomości, że pewnemu amerykańskiemu maklerowi lotniczemu udzielono „niechętnie" pozwolenia na wywiezienie dla bolszewików hiszpańskich samolotów i motorów samolotowych, ogólnej wartości 2.777.000 dolarów.



TAJEMNICZY POŻAR W CZELUŚCIACH TUNELU POD BERLINEM
W niedzielę wieczorem wybuchł w tunelu kolejki podziemnej w pobliżu placu Poczdamskiego katastrofalny pożar, który trwał przez całą noc. Jak przypuszczają, pożar powstał od przegrzanego pieca, znajdującego się w tunelu. Ilustracja przedstawia moment gaszenia pożaru.

Na podstawie tego zezwolenia zostanie wysłanych okrętami do Bilbao 88 samolotów, jakkolwiek ustawa o neutralności upoważnia prezydenta Stanów Zjednoczonych do wydania zakazu wywozu materiałów wojennych, na wypadek wojny między dwoma krajami.

Pomimo niewątpliwej interwencji Rosji sowieckiej w wypadki hiszpańskie, staje rząd amerykański na stanowisku, że wydarzenia w Hiszpanii stanowią wyłącznie „wojnę domową" a zatem ustawa o neutralności nie musi być w tym wypadku stosowana.

MADRYT, 29.12. Ambasada brytyjska otrzymała polecenie opuszczenia Madrytu w jak najkrótszym czasie.

Wszyscy uchodźcy, znajdujący się w gmachu ambasady, mają opuścić ten gmach przed środą.

Charge d'affaires Ogilvie Forbas wraz z personelem ambasady udać się mają w najbliższych dniach do Walencji.

BERLIN, 29.12. (tel. wł.) JAK DONOSI KORESPONDENT AGENCJI HAVASA, WCZORAJ ZOSTAŁ ZATRZYMANY OKRĘT NIEMIECKI — „PALOS" NA KTÓRYM ZNAJDOWAŁA SIĘ AMUNICJA I BROŃ PRZEZNACZONA DLA POWSTAŃCÓW.

BERLIN, 29.12. (tel. wł.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że zatrzymany przez czerwonych poza granicami hiszpańskich wód terytorialnych i uprowadzony do Bilbao parowiec niemiecki „Palos" został na żądanie krążownika „Koenigsberg" zwolniony i kontynuuje podróż.

Incydent z zatrzymanym niemieckim parowcem „Palos" w Bilbao, nie został jeszcze wyczerpany, albowiem władze hiszpańskie zatrzymały część ładunku, oraz obywatela hiszpańskiego, który znajdował się na pokładzie okrętu, a więc na terytorium niemieckim.

PARYŻ 29,12. (tel. wł.) Jak donoszą z Burgos, Niemcy mieli wysłać do Bilbao szereg okrętów wojennych. Przybył jedynie krążownik „Koenigsberg". Dowódca tego krążownika zażądał natychmiastowego zwolnienia parowca „Palos" wraz z ładunkiem, załogą i pasażerami.

Rząd baskijski wyraził zgodę z wyjątkiem części ładunku, stanowiącej materiał wojenny. Dowódca niemiecki pod trzymuje swe żądania w całej rozciągłości. Rokowania trwają.

HALLO! HALLO! Jeszcze tylko dziś i jutro
Poczta w Zagłębiu Dąbrowskim zakłada telefon bezpłatnie.
Nie omijaj wyjątkowej okazji — czas nagli — pora na ostateczną decyzję.
7321

Jak żydowskim kupcom
nie pozwolono handlować w Ciechanowcu

Prasa żydowska zamieszcza opisy zajść, które w tygodniu przedświątecznym wydarzyły się w Ciechanowcu.

W relacji korespondenta żydowskiego było to tak:

„W środę w dzień, tuż przed świętami, sklepy były zamknięte. Przed przysłoniętymi okiennicami stoją żydzi o ponuro zatroskanym wyglądzie i przerażonych oczach, którzy przyglądają się, jak inni, nowoupieczeni kupcy targują bez przeszkód. Tak w nowym mieście jak i w starym mieście.

Wybitni obywatele, kupcy żydowscy opowiadają:

„Rozpoczęło się to w Nowym Ciechanowcu. Przed 2 miesiącami, tuż po smutnych zajściach w miasteczku Wyszonki, w odległości 10 km. od Ciechanowca akcja bojkotowa przeniosła się stamtąd do Nowego Ciechanowa.

Pewnego dnia targowego do miasteczka przymaszerowało 50 narodowców. Ustawili oni przed każdym sklepem żydowskim po 2 osoby, które pikietowały i nie dopuszczały kupujących chrześcijan. Zaczęło notować wypadki niszczenia przez narodowców nabytych przez chrześcijan towarów u żydów."

„Obecny prezes „narodowców" Terlikowski, b. prezes straży ogniowej, do niedawna stolarz, otworzył sklep galanteryjny, zerwał z żydami, z którymi utrzymywał dobre stosunki i stanął na czele organizacji endeckiej. W Ciechanowcu zakładane są stale nowe sklepy chrześcijańskie. Żydowskie są prawie zamknięte. Pikiety nie dopuszczają do nich klientów.

O ile tak dalej pójdzie płacze jeden z kupców żydów, jak małe dziecko, umrzemy z głodu.

W czwartek, 10 bm. i w poniedziałek 21 bm. przeżyliśmy najgorsze dni — opowiadają żydzi ciechanowieccy, prosząc przy tym o nieopublikowanie ich nazwisk. Owego czwartku około godz. 12 do Starego Ciechanowca przymaszerowało 150 narodowców, z okolicznych wsi. O godz. 2 bohaterowie udali się na Rynek i wezwali handlarzy żydów do opuszczenia straganów, dając im na to 5 minut czasu.

Ale rozjuszeni chuligany przeczekali 5 minut i, chwyciwszy za kłonice z wozów poczęli niszczyć mienie i dobytek handlarzy żydów, raniąc kilku z nich. Po tym niszczyciele podzielili się na grupy i zaczęli zamykać sklepy żydowskie, bijąc każdego żyda, który nawinął się im pod rękę. Policjanci Starego Ciechanowca, oczywiście, nie mogli sobie poradzić z olbrzymią masą rozjuszonych.

O godz. 3 narodowcy ustąpili, wybijając po drodze szyby u żydów.

Starosta zapewnił delegację ludności żydowskiej z rabinem na czele, że zajścia się więcej nie powtórzą.

Ub. poniedziałku w dzień targowy, do Nowego Ciechanowca przymaszerowali uzbrojeni w kije narodowcy, którzy wezwali handlarzy żydów do ucieczki. Ale zanim ci zdążyli ruszyć z miejsca chuligani z okrzykiem „hurra" rzucili się do „roboty". Na daną komendę podzielili się oni na grupy i rozpoczęli „szaleć". Ogółem ucierpiało 26 żydów, wszystkie szyby zostały u żydów wybite.

We wtorek znów ukazali się narodowcy, ale tym razem zadowolili się pikietami, oraz usiłował zmusić żydów do zamykania sklepów.

Policja nie dopuściła do awantur. To samo działo się w środę. Większa część sklepów żydowskich jest zamknięta.

Z dobrych najlepsze
z prawdziwych najtańsze
KONIAKI
WINKELHAUSENA
ARVINE
JUBILEUSZOWY
MEDICINAL



W niedzielę ub. zmarł w Berlinie generał-płk. w stanie spoczynku v. Seeckt, b. szef sztabu armii Mackensena podczas wielkiej wojny, a potem naczelny wódz Reichswehry.

Po tragicznej katastrofie samolotowej
Wczoraj zmarła trzecia ofiara wypadku

LWÓW, 29.12. (Tel. wł.) Tragiczna katastrofa samolotu polskich linij lotniczych „Lot" wywołała wstrząsające wrażenie w całej Polsce.

Obecnie ustalono listę ofiar śmiertelnych wczorajszej katastrofy lotniczej: śp. Józef Zimmerman, lat 36, rzym-kat., żonaty, dwoje dzieci, właściciel firmy „Autopomoc" we Lwowie; śp. dr Zygmunt Łoś, lat 49, rzym-kat., doktór praw i ziemianin, dyrektor centrali obrotu nasionami oleistymi w Warszawie, osierocił żonę i 2 synów.

WARSZAWA, 29.12. (Tel. wł.) Po zakończeniu prac w specjalnej komisji śledczej, powołanej do zbadania przyczym tragicznej katastrofy samolotu pasażerskiego, rozstrzygnięta będzie kwestia odszkodowań. Sprawę wypłacenia odszkodowań przy nieszczęśliwych wypadkach komunikacji cywilnej i lotniczej, reguluje ustawa o prawie lotniczym z dnia 14 marca 1928 r. Art. 59 tej ustawy przewiduje odszkodowanie do wysokości 20 tys. zł. dla pasażerów, którzy w czasie wypadku ponieśli ciężkie uszkodzenia cielesne, bądź też dla ich rodzin, w razie wypadku śmiertelnego.

LWÓW, 29.12. (Tel. wł.) Dziś o godz. 14 w szpitalu w Tomaszowie Lubelskim zmarł śp. Józef Froncz, radiomechanik samolotu, który wczoraj uległ katastrofie. Jest to trzecia śmiertelna ofiara tej katastrofy.

Czang-Kai-Czek
ZOSTANIE PONOWNIE PREMIEREM

NANKIN, 29.12. Oficjalnie komunikują, że z dniem dzisiejszym marszałek Czang-Kai-Szek ponownie obejmie funkcje premiera i naczelnego wodza. Oficjalnie zaprzeczają pogłoskom o zamierzonym ustąpieniu Czang-Kai Szeka w związku z ostatnimi wydarzeniami. Zwołana została na 12 marca sesja centralnego komitetu wykonawczego Koumintangu, który poza sprawą ostatniej rewolty zbadać ma również i zagadnienie stosunków chińsko - japońskich, w szczególności w odniesieniu do północnych Chin.

Tajemnica expressu francuskiego

Na linii Strassburg — Ventimiglia na Riwierze kursował pociąg pośpieszny nr. 759. Co pewien czas w pociągu wydarzały się tajemnicze zatrucia, które powodowały wiele kłopotu policji francuskiej. Mimo to postanowiono wyśledzić sprawę i poddać dokładnej obserwacji poszczególne przedziały zajmowane przez publiczność.

Pewnego razu podczas przejazdu expressu w późnych godzinach wieczornych wydarzyła się następująca scena. Agentowi policji wywiadawczej zaproponował jadący z nim współpasażer wypalenie papierosa. Nie uznał to za coś anormalnego. Zdziwiło go jedynie, że propozycję składa w przedziale dla niepalących. Widocznie miał w tem swój cel. Niezwłocznie wydobył papierosa z etui, ukrył go zręcznie do kieszeni, poczym zapalił własny tytoń. Następnie potoczyła się rozmowa, podczas której do przedziału wkroczył nowy współpasażer.

Kiedy wywiadowca udał, że zmorzył go sen, wówczas dwaj współpasażerowie usiłowali mu wlać do ust jakiś trujący płyn, a drugi już szukał za portfelem. Nie udała się jednak sprawa dobrze zorganizowanej bandzie.

W tej chwili brutalna pięść wywiadowcy zwaliła na ziemię napastników. Po chwili do coupee wszedł konduktor w towarzystwie kolegów - wywiadowców policji francuskiej.

Ujęto trzech członków bandy, która grasowała na kolejach francuskich, zdobywając szczególnie obfity łup wśród gości, udających się do miejscowości kąpieloskowych na Riwierze.

Banda ta korzystała z pomocy jednego z kierowników ruchu strassburskiej dyrekcji kolejowej.

W styczniu banda znajdzie się przed sądem za rabunek w expressach francuskich.

Oryginalna pamiątka
DLA POTOMNOŚCI

Wielu fachowców - urbanistów twierdzi, iż hałas współczesnych miast nieznany będzie w mieście przyszłości, gdzie wszystkie wehikuły poruszać się będą bezgłośnie. Z tej racji władze Nowego Jorku postanowiły uwiecznić obecny gwar uliczny na płycie gramofonowej, która stać się ma dokumentem i pamiątką na przyszłość.

Nagrania na tę pamiątkową płytę dokonano na rogu jednej z najbardziej ruchliwych „avenues" nowojorskich. Klaksony samochodowe, gwizdki policjantów, zgrzyt hamulców, nawoływania gazeciarzy i mnóstwo innych dźwięków i odgłosów, składających się na hałas uliczny zebrane zostały na tej płycie, którą zrobiono ze specjalnie chromowanej miedzi i schowano w puble miedzianym, aby nie zniszczyły jej wpływy atmosferyczne.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

53

W przeciwieństwie do fasady hotelowej, która tonęła w świetle elektrycznym, salony pogrążone były w dyskretnym półmroku. Nawet w sali gry lampy poukrywane były w niszach i matowe światło łagodnym blaskiem oblewało rzędy zielonych stolików.

— Mam nadzieję, że uda nam się uczynić z Chesterchills modną miejscowość — rzekł Hearson do pułkownika — poleciłem sfilmować dzisiejszy festyn. Zdjęcia wyświetlane będą w jednym z pierwszorzędnych kin londyńskich. Niewykluczone...

Urwał w połowie zdania i przechylił głowę w kierunku drzwi, prowadzących z hallu hotelowego do sali restauracyjnej. Ukazał się tam właśnie jakiś nowy gość. Staromodnym i zbyt obcisłym frakiem oraz wyraźnie przykrótkimi spodniami wyróżniał się osobliwie od reszty zgromadzonego towarzystwa. Mogło się wydawać, że człowiek ten tylko przypadkiem zabłądził do tej komfortowej sali.

Pułkownik zdążył już także dostrzec niezwykłego przybysza i spojrzał z ukosa na Hearsona, który wydawał się bardzo zmieszany i bezradny.

— Pan Murphy — bąknął półgłosem — nie przypuszczałem, że się tu zjawi. Był przecież po południu bardzo zmęczony, sądziłem więc, że po powrocie do hotelu pójdzie zaraz spać. Sprawa jest o tyle przykra, że jeśli go poznają, może to zwarzyć humory gości. Szczególnie na sali gry... Mimo to...

Nie dokończył zdania i zręcznie począł się przeciskać przez tłum ku przybyszowi, który właśnie z ujmującym uśmiechem zajął stolik, uprzedzając w ostatniej chwili jakiegoś eleganckiego jegomościa.

Ujrzawszy Hearsona, skinął przyjaźnie głową i wskazując miejsce obok siebie, zajął się pilnym studiowaniem karty

— To bardzo uprzejmie z pańskiej strony — zaczął Hearson, siadając — że zechciał się pan przyjrzeć naszej imprezie.

Nadinspektor machnął ręką.

— Prawdę mówiąc — szepnął — nie bardzo lubię taki zgiełk, ale przecież człowiek musi się jakoś pożywić. Lunch przespałem szczęśliwie, a o mały włos było by się to samo stało i z obiadem. Jednakże mój żołądek zaczął energicznie protestować przeciwko takiemu traktowaniu. Poza tym trzeba przecież od czasu do czasu zrobić użytek ze swego fraka. Musi pan wiedzieć, że zabrałem go z sobą przez czysty przypadek. Ot po prostu dlatego, żeby go tu gruntownie wywietrzyć.

Z lubością wygładził zatłuszczoną klapę i w unoszący się na sali delikatny zapach róż i jaśminu wmieszała się ostra woń naftaliny.

Dzięki towarzystwu Hearsona obsługa zwróciła na Murphy'ego specjalną uwagę. Nadinspektor podyktował kelnerowi co najmniej połowę karty, a potem zwrócił się do Hearsona, uważając, że winien mu jest wyjaśnineie.

— Zasadniczo nie jestem żarłokiem — zaczął go zapewniać — ale niech tylko odetchnę świeżym powietrzem, a zaczyna mnie ściskać w żołądku. Dostaję naraz wilczego apetytu. Podjem sobie i pójdę spać. Dzisiejszy dzień bardzo mnie zmordował.

— Zajrzy pan chyba przed tym na salę balową i na salę gry — rzekł uprzejmie Hearson, ale nadinspektor energicznie potrząsnął głową.

— Po tym, co dziś zrobiłem, nie może pan tego ode mnie wymagać. Zresztą znam się na grze tyle, co na tańcu. Nie, posiedzę trochę tutaj, a potem pójdę spać. Jutro znów będzie diabelnie dużo do roboty. Trzeba przecież zająć się tą przeklętą sprawą.

— Czy ma pan już jakiś punkt zaczepienia? — zapytał Hearson.

(C. d. n.)

sale.

Zamykamy rok wyraźną poprawą gospodarczą

Po wielu zapowiedziach o poprawie gospodarczej w naszym państwie i kilkuletnim na nią oczekiwaniu rok 1936 zamykamy nareszcie stwierdzeniem, że zła passa minęła nareszcie i zaczął się okres lepszy, którego objawy, widoczne są na każdym omal kroku, stwierdzone przez wszystkie czynniki — urzędowe i prywatne, które niejednokrotnie dawały temu wyraz przy nadarzających się okazjach. Życie gospodarcze ożyło, nabrało żywszego tętna i zaczyna powoli powracać do dawnej normy — do normy z czasów t. zw. „dobrej koniunktury".

Aby zdać sobie sprawę ze stanu gospodarczego Polski w roku 1936, należy rok ten porównać z rokiem poprzednim, a wówczas bez trudności będziemy mogli stwierdzić widome oznaki ogólnej poprawy i to nie tylko w pewnych działach, ale we wszystkich — zarówno w przemyśle, handlu wewnętrznym i zagranicznym, jak i w finansach.

Według oficjalnych danych statystycznych wskaźnik produkcji przemysłowej — przy założeniu, iż rok 1928 (rok dobrej koniunktury) reprezentuje 100 — wynosił w roku 1932 — 54, w roku 1935 — 66, a we wrześniu 1936 roku osiągnął 79.

Jeszcze wyraźniejszą widać poprawę w produkcji dóbr wytwórczych, która w ubiegłych latach spadła wyjątkowo nisko, bo w roku 1932 do wskaźnika 41, a we wrześniu 1936 r. już wynosiła 82. Podobnie w całym szeregu innych działów produkcyjnych prześcignęliśmy wyraźnie ilościowo i jakościowo stan produkcji z roku 1935. Również bardzo pocieszającym jest objaw, iż w niektórych działach produkcji **zbliżyliśmy się już do stanu produkcyjnego z 1928 roku.** Na przykład, węgla kamiennego w roku 1928 produkowaliśmy miesięcznie przeciętnie 3.383 ton, natomiast w październiku 1936 r. produkcja wyniosła 3.157 ton. Podobną poprawę, a niejednokrotnie nawet i lepszą, widzimy i w innych działach, jak: cement, przędza bawełniana, celuloza, energia elektryczna, szkło taflowe i t.p.

Pełny rozwój życia gospodarczego w przeważnej mierze zależny jest od rynku wewnętrznego. I na tym polu można stwierdzić poważny sukces. Wzrost produkcji różnych produktów krajowych w roku 1936 wyniósł od 15 do 40%. Zanotowano również w tym okresie od dawna zapomniane zjawiska — na niektóre produkty popyt był tak wielki, że zostały całkowicie wyczerpane. W związku z tak znacznym ożywieniem się rynku wewnętrznego uległa znacznej poprawie i rentowność firm — zarówno handlowych, jak i przemysłowych. Następstwem tego była również znaczna poprawa zdolności płatniczych.

Poważnie zmieniła się sytuacja w naszym handlu zagranicznym. W roku 1936 saldo bilansu handlowego uległo wyraźnemu pogorszeniu, jednocześnie jednak w tym dziale dokonała się w tym okresie niezwykle korzystna przemiana. Wartość eksportu w roku 1935 wynosiła przeciętnie miesięcznie 75.1 milj. zł., a w roku ub. wzrosła do 83.5 milj. zł., co oznacza wzrost o 11%. Należy przy tym zaznaczyć, iż w eksporcie naszych produktów panuje od pewnego czasu stała tendencja zwyżkowa. W naszym eksporcie należy również podkreślić drugi bardzo ważny i znamienny objaw — **zwyżkę wartości naszego eksportu.** O ile w roku 1935 wartość 1 tony naszego eksportu wynosiła 67,6 zł., to w roku 1936 wartość ta wzrosła do 82,0 zł., czyli o 21%. Oznacza to, iż obecnie zaczynamy eksportować towary coraz droższe — fabrykaty i półfabrykaty a nie surowce, jak dotychczas.

Wraz ze wzrostem eksportu wzrósł również i import i to około 14%. Również i w naszym imporcie zaszła poważna zmiana na lepsze. Dotychczas w przeważnej mierze importowaliśmy produkty gotowe. Ostatnio import tych produktów bardzo poważnie się zmniejszył a zwiększył się natomiast import surowców, których u siebie zupełnie **albo prawie zupełnie nie posiadamy.**

Omawiając całokształt naszego życia gospodarczego nie możemy pominąć milczeniem tak poważnego sukcesu, **jakim było uzyskanie równowagi budżetowej.** Od roku 1930-31 do 1933-34 deficyt wzrastał systematycznie. Dopiero w roku bieżącym deficyt został zahamowany i w mcu sierpniu 1936 **uzyskaliśmy po raz pierwszy od szeregu lat nadwyżkę wpływów nad wydatkami.** Uzyskanie równowagi budżetowej niewątpliwie miało również kolosalny wpływ na dalsze kształtowanie się i rozwój naszego życia gospodarczego.

Nie można również pominąć milczeniem tak znamiennego faktu, jak ożywienie się życia gospodarczego wsi. Dzięki dobrej koniunkturze na zboże, jaka zapanowała ostatnio na rynkach międzynarodowych, **rolnik przestał już prawie pracować z deficytem i dzięki temu uległa znacznemu zwiększeniu siła nabywcza wsi, tego największego odbiorcy całego szeregu produktów.**

Ogólna poprawa gospodarcza na świecie i właśnie tak wyraźna zwyżka zdolności nabywczej wsi pozwalają przypuszczać, że nadchodzący rok przyniesie nam dalszy wzrost dobrej koniunktury ekonomicznej.

ś. † P.

ANDRZEJ PACAN

długoletni pracownik huty „Milowice"
zmarł w Sosnowcu 29 grudnia 1936 r., przeżywszy lat 60.

W zmarłym tracimy sumiennego pracownika i zacnego kolegę.
Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i Pracownicy
7348 **Zjednoczonych Zakładów Górniczo-Hutniczych**
„Modrzejów-Hantke"

Rumunia i Jugosławia dozbrajają się

z pomocą kapitałów angielskich i francuskich

Podczas minionych świąt Bożego Narodzenia premier Jugosławii Stojadinowicz bawił w Rumunii celem uczestniczenia — jak urzędowo informowano — w polowaniu.

Pobyt swój w zaprzyjaźnionym państwie premier jugosłowiański wykorzystał również dla przeprowadzenia b. ważnych rozmów z rumuńskim prezesem rady ministrów Tatarescu oraz posłami Francji i Anglii w Bukareszcie.

Według zgodnych doniesień prasy rumuńskiej i jugosłowiańskiej przedmiotem rozmów wymienionych mężów stanu była kwestia dozbrojenia Jugosławii i Rumunii. Postanowiono m. in. powiększyć znacznie produkcje hut rumuńskich w miejscowości Resicz, leżącej nad granicą jugosłowiańską. Huty te, należące do koncernu francusko-angielskiego Schneider - Vickers mają stać się nowym ośrodkiem przemysłu zbrojeniowego, pracującego na potrzeby Jugosławii i Rumunii.

W planie rozbudowy przemysłu wojennego państw Małej Ententy przez Anglię i Francję przewidziane jest również powiększenie eksploatacji miedzi jugosłowiańskiej. Z tego powodu podwyższony został czterokrotnie kapitał akcyjnego towarzystwa francuskiego w miejscowości Bor w Jugosławii, zajmującego się eksploatacją miedzi, a to z 15 na 60 milionów franków.

Powyższe informacje uzupełnić należy wreszcie wiadomością o postanowionym zmotoryzowaniu całej armii rumuńskiej. W tym celu zawartą została umowa pomiedzy rządem Rumunii i przedstawicielem Forda na dostawę motorów.

Sprawa długów wojennych

W kołach politycznych Londynu kursuje pogłoska, jakoby w ciągu stycznia nadchodzącego roku rozpoczęte być miały rokowania francusko - amerykańskie i angielsko - amerykańskie w sprawie ostatecznego załatwienia kwestii długów wojennych. Załatwienie tej kwestii uważa się za warunek wstępny osiągnięcia porozumienia walutowego i stabilizacji walut.

Należy przypuszczać, że kanclerz skarbu Neville Chamberlain, który na ferie parlamentarne wyjechał na dwa tygodnie do Francji, w czasie tym odbędzie narady z francuskim ministrem skarbu Auriolem i uzgodni z tym ostatnim stanowisko, jakie oba państwa zajmą w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi. Wobec tego, że obu państwom w obecnej koniunkturze istotnie zależy na współpracy zarówno gospodarczej, jak i politycznej ze Stanami Zjednoczonymi, można oczekiwać, że znaleziony zostanie sposób usunięcia tej przykrej sprawy długów wojennych w drodze współpracy amerykańskiej z państwami europejskimi.

Reorganizacja dowództwa

ARMII CZECHOSŁOWACKIEJ

Prezydent republiki czechosłowackiej jako zwierzchnik sił zbrojnych, wydał rozkaz, który definiuje charakter i zakres działania generalnego inspektora sił zbrojnych oraz kompetencje szefa sztabu głównego. W dotychczasowych postanowieniach z r. 1927 sprawa ta nie była definitywnie załatwiona.

Równocześnie postanawia rozkaz wprowadzenie w armii czechosłowackiej inspektoratów broni.

Według rozkazu, generalny inspektor sił zbrojnych jest najwyższym kontrolnym organem sił zbrojnych podległych bezpośrednio ministrowi obrony narodowej.

Mianuje go na wniosek ministra obrony narodowej prezydent republiki. Rozkaz wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1937 r.



Co postanowi kanclerz Hitler

Jakie będą rezultaty świątecznych narad

Podana przez nas w numerze wczorajszym wiadomość o niezwykle ważnych naradach kanclerza Hitlera z jego najbliższymi współpracownikami w Berchtesgaden jest — według urzędowego komunikatu niemieckiego — nieprawdziwa. Rzekomo w otoczeniu kanclerza podczas świąt minionych znajdowało się tylko kilku osobistych znajomych.

Tymczasem w berlińskich kołach dyplomatycznych w dalszym ciągu powtarzane są informacje, że jednak w Berchtesgaden odbywały się ważne narady naczelnych kierowników Rzeszy z kanclerzem Hitlerem nad sytuacją, jaka wytworzyła się dla Niemiec w dniach ostatnich na skutek ultymatywnego wystąpienia Anglii i Francji w kwestii zaprzestania przez Niemcy aktywnej interwencji w Hiszpanii.

Niemcy znajdują się więc w przededniu niezmiernie ważnych decyzyj, które zapadną jednakże prawdopodobnie dopiero w przyszłym tygodniu. Lecz nie tylko ultymatywne wystąpienie Francji i Anglii, lecz **przede wszystkim wycofanie się Włoch z Hiszpanii zmienia zupełnie dla Niemiec sytuację i zmusza ich do rychłego wypowiedzenia się,** czy zamierzają one dalej kontynuować swą akcję w Hiszpanii i narazić się na zupełną izolację, czy też pójść śladami Włoch, wycofać się z afery hiszpańskiej i zgłosić gotowość do rokowań z Francją i Anglią, nad doprowadzeniem do normalizacji swych stosunków ze wspomnianymi mocarstwami.

Wiadomo jest dziś, że Anglia i Francja podjęły solidarną akcję celem umożliwienia Niemcom wyjścia z ich krytycznej sytuacji gospodarczej, w jakiej się obecnie znajdują. Za pomoc finansową żądają mocarstwa te od Niemiec wycofania się z Hiszpanii i — co wydaje się iluzorycznym życzeniem — ograniczenia zbrojeń.

Jaką odpowiedź udzielą Niemcy rządom Francji i Anglii trudno jest dzisiaj przewidzieć. Należy przypuszczać, że rząd niemiecki — utartym lecz dobre dla niego wyniki dającym zwyczajem rozpocznie targi, podczas których zdoła uzyskać nowe pożyczki na zakup żywności i... dalsze zbrojenia.



Wojska rządowe w Hiszpanii nie uszanowały nawet świętości kościołów, ustawiając u ich wejścia posterunki werbunkowe, bezczeszcząc jednocześnie mury świątyni komunistycznymi afiszami.

200 gr. cielęciny i 200 gr. ziemniaków
555 gr. mleka pełnego =
— równa się —
= 1 litr mleka chudego za 5 groszy
które zawiera: cukru 4.7 proc.
białka 4.— „
soli 0.7 „
tłuszczu 0.15 „

Do nabycia w Spółdzielni Ziemiańskiej:
Sosnowiec, Sienkiewicza 1.
Dąbrowa-Górn. 3-go Maja 18.

NA MARGINESIE

Bezkrytycznie

Wrzaski chrapliwych gardzieli głośnika przenoszą człowieka do krainy ryczących bestii podjudzanych nieustanie przez ich właścicieli. Widzimy postęp w każdej dziedzinie, a więc elektryfikację, motoryzację i... jaumeryzację. Dokoła nas krzyczy „nowoczesność"; nie ta, która płynąc wśród tysięcznych wydarzeń dąży do stworzenia rzeczy nowych, ale ta, która dostając się nieraz do rąk niepowołanych pieni się fikcją mydlanych baniek miętowych, chwiejnych i pustych, psujących wrażenia życia codziennego na każdym kroku.

Powoli człowiek obojętnieje. Zdobywa się najwyżej na świadczące o pobłażliwości wzruszenie ramion i pociesza się myślą, że jednak rzeczy te przyszły z zewnątrz, że nie są własnym wytworem i przeminą. Daj Boże jak najprędzej! Istnieją wprawdzie dziedziny regulowane dostatecznie przepisami, ale, niestety, znajdziemy również zagadnienia, gdzie wkroczyć powinien jedynie umiar jednostek działających, ich orientacja i dobry smak.

Jednym z takich zagadnień jest kwestja niezbędnej dziś i powszechnie uznanej reklamy. Reklama — to potęga, to środek zbliżający nabywcę do sprzedawcy — mówi się zwykle. I słusznie, ale pamiętajmy również o tym, że powinna być przeprowadzona w sposób odpowiedni, powinna zwrócić uwagę klienta, zaciekawiać go i zmusić do nabycia, albo przynajmniej do obejrzenia tego właśnie a nie innego przedmiotu.

Niestety nie zawsze się tak dzieje. Pomiędzy szeregiem pomysłów naprawdę dobrych i frapujących, widzimy nieudolne próbki samorodnego dowcipu, pokrytego grubą warstwą bezkrytyczności. Wywołuje to uśmiech politowania na twarzy przechodnia, przystającego nieraz nawet ot tak po prostu, by przyjrzeć się „inwencji" bliźniego.

Weźmy kilka takich przykładów, z którymi każdy bezwątpienia styka się niemal codziennie. Mijamy sklep spożywczy. Poprzez przybrudzone okno widzimy stosy towaru nagromadzone na wystawie. Bezpośrednio do szyby dotykają umieszczone bez opakowania: kasza, makaron itp. Tuż obok pomarańcz i... śledzie wędzone; nieco wyżej, a często przed sklepem powalane krwią zające oraz różne ptactwo (dobrze jeszcze jeżeli wiszą dostatecznie wysoko i nie zmuszają przekraczać progu w pozycji zgiętej). Obrazek taki nie zachęca bynajmniej do wstąpienia do sklepu.

Jest to jednak może mniej efektowna dziedzina. Do tego rodzaju „nieprzyjemności" zaliczyć również trzeba sklepy z mięsem, często zupełnie niepotrzebnie wywieszające i układające na wystawach większe ilości surowego mięsa. A jednak warto podkreślić, że niektórzy potrafili rozwiązać tę sprawę zupełnie możliwie.

Możemy tu zauważyć rzecz charakterystyczną i sprzeczną z pewnymi podstawowymi wymogami urządzania wystaw, a mianowicie zbytnie i zbyteczne rozpraszanie uwagi przechodnia, zamiast jej skoncentrowanie. Typowym tego przykładem są tak zwane „żywe reklamy" na wystawach, przechodnie w tym wypadku oglądają raczej sam objekt reklamujący, nie zwracając natomiast uwagi na to, o co właściwie chodziło. W Anglji rzeczy takie robi się nieco inaczej — po prostu ukrywa się model, ukazując jedynie zachwalany przedmiot.

Jest to przesada, powstała już u nas i szkodliwa jedynie, a nie pomagająca w interesie. Podobną przesadę widzimy również w kinach. Graniczy ona nieraz z komizmem. Takim nieporozumieniem są owe „głośne" zachwalające dany przedmiot, które wywołują powszechną wesołość na sali. A po tym niebywała sensacja, n-ty cud X-ej muzy z udziałem bożyszcza kobiet... oraz najgenialniejszej z genialnych itd. Często okazuje się, że jest to jeden z tych szarych, przeciętnych i pospolitych obrazów, których widzimy dziesiątki.

Wszystko to jest mierzone miarą bardzo powierzchowną. Szkoda pieniędzy zmarnowanych w ten sposób, szkoda nieodpowiedniego wykorzystania możliwości w dziedzinie reklamy, bo publiczność nasza, jakkolwiek nie reaguje na to w sposób głośny, po prostu stara się nie zwracać najmniejszej uwagi na rzeczy tego rodzaju, reagując natomiast żywo w wypadkach świadczących o pomysłowości i inwencji. Ale to milczenie nie jest dowodem braku krytycyzmu. Nie, jest to jedynie pewien rodzaj reakcji biernej, bezkrytycznie natomiast postępują ci, którzy zamało zwracają uwagi na stronę estetyczną i celowość reklamy. Naturalnie nie uogólniamy tej sprawy, bo, jak już powiedzieliśmy w wielu wypadkach jest inaczej, ale tych wyjątków jest nieco zadużo i dlatego warto na nie zwrócić uwagę.

Reklama powinna nadać pewnym cechom barwy jaskrawe, ale nie krzyczące, powinna zaciekawić, ale nie budzić uśmiechu politowania, a przede wszystkim zamiast napuszonych i jałowych frazesów powinna zachować niezbędny umiar.

Cz. A.

Restauracja „SAVOY" — Sosnowiec, 3 Maja 8.
Telefony: 6-27-35 i 6-19-01

Jak w ubiegłych latach, tak i w tym roku najmilej spędzą wszyscy
NOC SYLWESTROWĄ w „SAVOY'U"
Kto był w zeszłym roku przyjdzie i innych przekona. Oprócz urozmaiconych występów i niespodzianek, atrakcją dla naszych Gości Sylwestrowych—nadprogram
JASNOWIDZ WŁADZIO ZWIRLICZ
Wystąpi o godz. 12-ej w sali górnej i o godz. 1-ej w podziemiach „SAVOY'U". Tradycyjnym zwyczajem każdy będzie mógł się dowiedzieć, co Go czeka w r. 1937
DWIE ORKIESTRY Uprasza się o wcześniejsze zamawianie stolików.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

30 Środa	Dziś Eugeniusza Jutro Sylwestra Wschód słońca 7 m. 45. Zachód „ 15 m. 49.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Będzie lepiej"
PAŁACE: „Skowronek".

—oOo—

× **ZWROT POTRĄCEŃ Z EMERYTUR.** Według orzeczenia Najw. Tryb. Admin. potrącenia 8 proc. dokonane przez władze skarbowe przy wypłacie poborów emerytom w czasie od 1 maja 1932 r. do 1 maja 1933 r. — nie powinny były obejmować dodatku mieszkaniowego. Wskutek tego izby skarbowe zwracają pobrane kwoty za czas powyższy. Każdy emeryt, któremu w 1932 i 1933 roku dokonano wspomnianych potrąceń, może uzyskać zwrot nadpłaconej kwoty, o ile zwróci się do odpowiedniej izby skarbowej. Dotyczy to również wdów i sierot po emerytach.

× **ZABAWA SYLWESTROWA W GRODŹCU.** Komitet budowy kościoła w Grodźcu urządza zabawę Sylwestrową w dniu 31 bm. Wejście od osoby 1 zł. Czysty dochód przeznaczony na dalszą rozbudowę kościoła.

× **SYLWESTER W DĄBROWIE.** Tow. gimn. Sokół w Dąbrowie w czwartek, dnia 31 bm. w salach „Ogniska" urządza tradycyjną noc sylwestrową z miłymi niespodziankami. Początek o godz. 21; stroje wieczorowe. Bufet we własnym zakresie. Orkiestra doborowa. — Wejście dla pań 0.99 zł. dla panów 1.49 zł.

× **BAL STRZELECKI.** Koło przyjaciół Związku strzeleckiego w Dąbrowie urządza w dniu 5 stycznia 1937 r. w salach Resursy IV tradycyjny bal strzelecki. Osoby, które nie otrzymały dotychczas zaproszenia z powodów od Komitetu balu nie zależnych, proszone są o zgłaszanie się po zaproszenia do lokalu Związku strzeleckiego przy ul. 3 Maja 21 od godz. 19 do 21.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 30 bm. o godz. 20.30 doskonała komedia W. Bus-Feketego pt. „PIENIĄDZ TO NIE WSZYSTKO", która dzięki humorowi, oryginalnej akcji, toczącej się jednocześnie na podwórzu i w mieszkaniach kamienicy, oraz świetnej grze artystów z pp. Anusiakówną Arciszewską, Cornobisem, Gołaszewskim i Krotkem na czele zespołu, cieszy się zasłużonym powodzeniem.

Bilety od 25 gr. do nabycia w firmie W Czechowski.

W czwartek dnia 31 bm. dwa przedstawienia: o godz. 22 (10 wiecz.) i o godz. 0.30 (12.30 w nocy) Wielki wieczór śmiechu, piosenki i tańca.

Nowy Rok rozpoczęty będzie przebojową komedią muzyczną R. Benatzky'ego pt. „ROZKOSZNA DZIEWCZYNA", która tryska humorem, obfitując w piękne melodie i zabawną sytuacje. W rolach głównych wystąpią pp. M. Gołaszewska, J. Anusiakówna, H. Jasnorzewska, H. Liebekówna, T. Krotke, J. Cornobis, E. Fulde i in.

Kierownictwo muzyczne spoczywa w rękach kapelmistrza Polskiego Radia p. S. Czosnowskiego. Reżyseria i oprawa dekoracyjna dyr. J. Gołaszewskiego. Premiera wzbudziła ogromne zainteresowanie.

—oOo—

APEL
ZWIĄZKU POLSKIEGO

Związek Polski zwraca się tą drogą do wszystkich obywateli chrześcijan, którym nie jest obojętny los Polski i rodaków, aby zechcieli zapisywać się na członków tego Związku w charakterze czynnych członków, lub też wspierających, odpowiednio wypełniając otrzymane formularze.

Po formularze zgłoszą się inkasenci w styczniu. Zapisy na członków przyjmuje również kancelaria Zw. Polskiego Sosnowiec, ul. Małachowskiego 9 m. 26.

Związek Polski.

—oOo—

× **ZNIŻKA TARYFY POCZTOWEJ.** Z dniem 1 stycznia 1937 r. wprowadzono pewne obniżki taryfowe, za niektóre usługi pocztowo-telekomunikacyjne. Do ważniejszych należy wprowadzenie międzymiastowych rozmów telefonicznych w godzinach nocnego ruchu od 24 do 6 za specjalnie zniżoną opłatą oraz zniżenie taryfy 4-ej w opłatach za przesyłki pocztowe, wskutek czego opłaty za przewóz paczek na dalsze odległości znacznie zniżono.

Śluby i chrzty
PODCZAS UB. ŚWIĄT

Podczas ub. świąt, podobnie jak corocznie odbyła się znaczna liczba ślubów i chrztów w kościołach katolickich.

M. in. w kościele parafialnym w Sosnowcu udzielono 24 śluby i 30 chrztów w Będzinie 25 ślubów i 24 chrzty. Stosunkowo duża liczba ślubów odbyła się w parafii strzemieszyckiej, a mianowicie 66, ochrzczono zaś 142 dzieci.

50% zniżki
od 24 grudnia r. b.
do 10 stycznia 1937 r.
udziela na pokojach
HOTEL ROYAL
WARSZAWA, Chmielna 31

Ladis Kiepura
NIE OBRAZIŁ ARMII

Przed sądem lwowskim stanął w ub. poniedziałek po raz drugi śpiewak Ladis Kiepura, brat Jana Kiepury, pod zarzutem obrazy armii polskiej. Stać się to miało 14 września rb. w czasie nalotu gazowego na Lwów, kiedy miasto tonęło w ciemnościach.

Wobec braku taksówek wielu pasażerów wychodząc z dworca wyraziło swe niezadowolenie a Kiepura krzyknął do szofera, odmawiający odwiezienia go do miasta: „Łobuzy".

Okrzyk ten zrozumiał jeden z przechodniów jako skierowany pod adresem armii.

W pierwszej instancji Kiepura skazany został na grzywnę 50 zł. za obrazę armii. Obecnie oskarżony stawił się na rozprawę, oświadczając, że przebył daleką drogę z Hamburga do Lwowa, celem osobistego wytłumaczenia, że jako Polak i bojownik o wolność Polski nie mógł wyrazić się obelżywie o armii polskiej. Wraz z innymi pasażerami wyraził tylko swe oburzenie z powodu niemożliwości dostania się do miasta. Wyrazu „Łobuzy" użył pod adresem szoferów.

Sąd uznał Kiepurę winnym obrazy władz administracyjnych i utrzymał w mocy poprzednią grzywnę zł. 50, zwalniając Kiepurę od zarzutu obrazy armii.

—oOo—

× **URLOPY TURNUSOWE.** Na kopalni „Flora" zwolniono na urlop turnusowy 50 robotników oraz przyjęto do pracy taką samą liczbę robotników, którzy powrócili z urlopu turnusowego.

× **CZARNA KAWA-DANCING.** W dn. 9 stycznia 1937 r. o godz. 20 w podziemiach „Savoy'u" — Komitet Wykonawczy fundacji samolotu „OPLG" Sosnowiec urządza czarną kawę-dancing z którego całkowity dochód przeznacza na kupno samolotu. Szereg atrakcyj i doborowa orkiestra pozwoli wszystkim na miłe spędzenie wieczoru.

A zatem w dniu 9 stycznia Randesvous w Savoy'u. Wstęp wraz z konsumcją po 2 zł. 50 gr. Strój dowolne.

× **Z KOŁA MŁODZIEŻY PRAC. PRZY ODDZIALE PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu.** Zarząd Koła urządza dnia 6 stycznia 1937 r. dla członków Koła i Związku tradycyjny opłatek z urozmaiconym programem. Zważywszy na specjalny charakter projektowanego wieczoru, zarząd wyraża życzenie, aby wszyscy członkowie wzięli w nim udział Mile widziani będą członkowie rodzin. Bliższych informacji udziela codziennie sekretarjat w godzinach 19—21.

Kierownictwo sekcji imprez przypomina członkom komitetu zabawowego, iż dziś tj. w środę o godz. 19 odbędzie się posiedzenie komitetu i prosi o punktualne przybycie.

× **NAJMILSZYM BALEM KARNAWAŁOWYM** w Zagłębiu jest akademicki bal w salonach Resursy dąbrowskiej dn. 2 stycznia 1937 r. Pierwszorzędna orkiestra, tani bufet. Początek o godz. 21. Karty wstępu zł. 3, akademickie zł. 2. Zaproszenia otrzymywać można u absolwentów gimnazjum im. Łukasińskiego.

„Herody"

W PODSTUDIU SOSNOWIECKIM

Dziś w środę z podstudia sosnowieckiego o godz. 19.50 wygłoszony będzie felieton pod tytułem „Herody", a następnie mała orkiestra podstudia pod dyr. p. St. Kuchcińskiego da radiosłuchaczom muzykę taneczną, na którą się złożą tanga, foxtrotty i walce.

—oOo—

Gwiazdka w szkole

NA KSAWERZE.

Dnia 22 bm. została urządzona „choinka" z rozdaniem podarków dla najbiedniejszych dzieci szkoły powszechnej nr. 6 w Będzinie na Ksawerze. Przy blasku świeczek choinki dzieci śpiewały kolędy, następnie ks. prefekt W. Pająk wygłosił okolicznościowe przemówienie, po czym członkowie szkolnego koła Czerwonego Krzyża odegrali sztuczkę „Do szopki".

Na zakończenie obchodu rozdano uradowanym dzieciom upominki.

Dzięki ofiarności pp.: zawiadowcy inż. Poradowskiego i urzędników kopalni „Paryż", dyrekcji i głównego samorządu uczenic gimnazjum p. W. Replińskiej oraz dzięki staraniom patronatów klasowych szkoły powsz. na Ksawerze 160 najbiedniejszych dzieci zostało obdarowanych ciepłą bielizną i różną odzieżą oraz strucelkami.

Wszystkim ofiarodawcom, którzy na „gwiazdkę" przyszli z pomocą biednej dziatwie, kierownictwo szkoły składa serdecznie Bóg zapłać.

—oOo—

Światło elektryczne

W ŁAGISZY

Po blisko dziesięcioletnim oczekiwaniu osada Łagisza uzyskała światło elektryczne.

Jak nam donoszą, Elektrownia okręgowa w Małobądzu włączyła na „gwiazdkę" prąd do sieci wybudowanej w całej osadzie.

Dzięki temu mieszkańcy Łagiszy będą mogli korzystać w całej pełni z dobrodziejstw, jakie daje zastosowanie elektryczności do gospodarstwa domowego nie tylko do oświetlenia ale i prasowania, gotowania i radia.

—oOo—

× **SYLWESTER W KLUBIE TOWARZYSKIM.** Klub towarzyski PZZPP. i H. R. P. w Sosnowcu urządza dn. 31 bm. w gmachu własnym przy ul. Sienkiewicza 17a zabawę Sylwestrową z kotylionem. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia. Początek zabawy o godz. 22.

× **NOWE 2 I 5 ZŁOTÓWKI.** W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, wprowadzające nowe monety dwu i pięciozłotowe. Monety te są wielkości dotychczasowej i posiadają ten sam procent srebra. Różnią się jedynie rysunkiem: po jednej stronie znajduje się orzeł, po drugiej okręt z rozwiniętymi żaglami.

Opłaty za korzystanie

z urządzeń samorządowych

Minister spraw wewnętrznych zarządził, aby wysokość opłat za korzystanie z urządzeń i przedsiębiorstw samorządowych dostosowana była do zdolności płatniczej osób zainteresowanych, w przeciwnym bowiem razie wysokość opłat wpływa hamująco na rozwój przedsiębiorstw.

Zarządzenie to dotyczy w szczególności opłat za korzystanie i przyłączenia do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz opłat targowych i rzeźnianych.

Jednocześnie minister spraw wewnętrznych uznał za wskazane, by plany obniżenia opłat targowych i rzeźnianych, szczególnie w większych miastach, które rozłożone zostały na okresy kilkuletnie, zostały w roku budżetowym 1937-38 w miarę możności zrealizowane w takim stopniu, aby termin doprowadzenia tych opłat do wskazanej nieprzekraczalnej normy został dochowany.

SHIRLEY TEMPLE „Moja Gwiazdeczka"

Wkrótce w KINIE „ZAGŁĘBIE"

Węgiel dla bezrobotnych

bez miału i piasku

W ostatnich dniach pojawiły się w różnych pismach wiadomości, jakoby kopalnie węgla wydawały bezrobotnym z tytułu pomocy zimowej węgiel drobny, w złym gatunku czy nawet miał pomieszany z piaskiem i mułem.

Sfery przemysłowe, zaalarmowane głosami prasy, zbadały niezwłocznie na miejscu w odnośnych kopalniach, przy udziale przedstawicieli miarodajnych władz, wszystkie podniesione zarzuty i stwierdziły, że nie odpowiadają one prawdzie. Okazało się bowiem, że ani w jednym wypadku nie wydano bezrobotnym miału lub też węgla zanieczyszczonego miałem i piaskiem. Odnośnie zaś do zarzutu, że niektóre kopalnie wydawały węgiel zbyt drobny, stwierdzono, że zakwestionowany węgiel odpowiadał ściśle dyrektywom Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu pomocy zimowej bezrobotnym, by wysyłany na potrzeby bezrobotnych węgiel nie był rozmiarów mniejszych niż 15 mm. Taki sam węgiel zresztą wydawano bezrobotnym w poprzednich latach na podstawie dyrektyw Funduszu Pracy, co nie dało powodu do żadnych reklamacyj lub sprzeciwów.

Wobec tego jednak, że z niektórych stron podniesiono, że węgiel o rozmiarze 15 mm. nie nadaje się w pewnych wypadkach na opał, kopalnie chcąc zadowolić całkowicie bezrobotnych i uniknąć jakichkolwiek zarzutów, postanowiły wydawać bezrobotnym z tytułu pomocy zimowej węgiel o rozmiarze co najmniej 25 mm. Obecnie zatem rozdawnictwo węgla bezrobotnym będzie się niewątpliwie odbywało bez nieporozumień i tarć i nie da powodu do jakichkolwiek wystąpień i zarzutów przeciwko kopalniom.

Niewinne gołębie

przyczyną krwawej bójki

Między 17-letnim Franciszkiem Janasem a 19-letnim Tadeuszem Krotlińskim, zamieszkałymi w Sosnowcu przy ulicy Okrzei 2 doszło onegdaj do kłótni o gołębie.

Kłótnia zamieniła się wkrótce w bójkę, podczas której Krotliński użył noża, raniąc nim Janasa w obojczyk i lewą rękę. Ofiarą bójki padła również Marianna Janas, stając w obronie Franciszka Janasa. Uderzona ona została jakimś tępym narzędziem w głowę.

Rannych Janasów przewieziono na kuracje w stanie nie budzącym obaw do szpitala miejskiego w Sosnowcu

Policja wdrożyła dochodzenie.

PROGRAM RADIOWY

„BAL ZAKOCHANYCH" SŁUCHOWISKO EKSPERYMENTALNE

Trzecią z kolei audycją eksperymentalną rozgłośni warszawskiej będzie słuchowisko poetyckie K. I. Gałczyńskiego pt. „Bal zakochanych", które nadaje Polskie Radio dnia 30 bm. o godz. 22. Niesamowitość, poezja i humor — oto zasadnicze elementy, jakimi operuje autor. Dwie bardzo dziwne postacie prowadzą ze sobą bardzo dziwną rozmowę w zupełnie niezwykłej scenerii. Tak by można streścić tekst całej audycji. Muzykę do tego słuchowiska, złożoną z tych samych elementów, skomponował Roman Palester.

STANISŁAW I JERZY SZPINALSCY

W środę 30 bm. o godz. 21.30 wystąpią przed mikrofonem bracia: Stanisław Szpinalski — pianista, znany dobrze radiosłuchaczom i Jerzy Szpinalski — skrzypek, którego mieli radiosłuchacze sposobność poznać w audycjach ostatnich tygodni. Artyści wykonają dwie sonaty: Brahmsa d-moll op. 108 i Loeillet'a sonatę g-dur. Loeillet jest kompozytorem francuskim z pierwszej połowy wieku 18.

KURT ENGEL W KONCERCIE CHOPINOWSKIM

Jak zwykle co drugą środę, tak i dnia 30 bm o godz. 21 solistą koncertu chopinowskiego będzie gość zagraniczny — tym razem pianista austriacki, Kurt Engel. Publiczność warszawska pamięta tego artystę jeszcze z międzynarodowego konkursu Chopinowskiego. W interpretacji Kurta Engla usłyszą radiosłuchacze: Poloneza b-dur op. 71, Bolero op. 19, Nokturn cis-moll op. 27, Barkarolę op. 60 i walc ges-dur op. 70. Koncert ten transmitowany będzie do Berlina.

ŚRODA 30 GRUDNIA 19936 R.

6.00 Sygnał czasu i kolęda „Wśród nocnej ciszy". 6.03 Muzyka ludowa (płyty). 6.38 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Chór Dana (płyty). 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Świąteczne nastroje". Koncert Zespołu Niny Mańskiej. 12.50 „Biuro gospodyni domu" pogadanka. 13.00 Koncert życzeń (płyty). 13.15 Muzyka rozrywkowa (płyty). 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Piosenki w wyk. Jana Kiepury i Józefa Schmidta (płyty). 16.10 „Drapieżnik" — opowiadanie Zofii Bogdańskiej dla dzieci starszych. 16.25 Koncert łódzkiej ork. salonowej pod dyr. Teodora Rydera. 17.00 „Nasze odznaczenia bojowe" — odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Wanda Sikorska-Madeyowa — śpiew. Tadeusz Kowalski — wiolonczela. 17.50 „Brytyjska idylla świąteczna" — felieton. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe 18.20 „Nerwowość dzieci w ośrodkach robotniczych" — pogadanka. 18.35 Arie w wyk. Enzo de Muro Lomanto — tenor (płyty). 18.50 „Sprawa niepodzielności gospodarstw" wygł. Fryderyk Zoll. 19.00 „Franek" — nowela Władysława Reymonta. 19.20 Koncert kameralny. Wykonawcy: Paweł Miller — fagot, Aleksander Brachocki — fortepian. 19.40 „Św. Jadwiga — wielka księżna śląska" — odczyt. 19.50 „ZAGŁĘBIE MA GŁOS..." 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Kurta Engel'a. 21.30 Koncert kameralny. Wykonawcy: Stanisław Szpinalski — fortepian, Jerzy Szpinalski — skrzypce. 22.00 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: nadaje premierę słuchowiska poetyckiego p.t. „Bal zakochanych" K. I. Gałczyńskiego. 22.40 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej".

ŻYCIE W NOWELI

Otwarte drzwi

Rodziców nie pamiętała. Miała trzech braci, rzezimieszków, których przyjaciele byli tego samego pokroju co i oni.

Marynia była najmłodszą z rodzeństwa, jedyną dziewczyną. Mieszkali w północnej części miasta, gdzie przez cały dzień i noc słychać było grzmot ciężarowych aut. To jednak nic przeszkadzało Maryni. Lubiła gwar i hałas.

Teraz, kiedy skończyła siedemnaście lat, poczuła się nagle osamotniona. Koleżanki i koledzy, z którymi po całych dniach uganiała się po ulicach, odsunęli się od niej. Widywała czasami swoje dawne przyjaciółki, ale te nie miały już dla małej brudnej Maryni czasu. Wszystkie już chodziły ze swymi chłopakami do kina i na tańce. Na Marynię żaden mężczyzna nigdy nie spojrzał łaskawym okiem. Chyba jakiś pijak. Gdy koleżanki Maryni zabiegały o zdobycie ładnej sukienki, kapelusika lub paru złotych na fryzjera, Marynia wałęsała się po przedmieściu, nie uświadamiając sobie nawet, że takie rzeczy mogłyby się jej przydać. Jedynymi kosmetykami Maryni były grzebień i kawałek mydła, którego zresztą niechętnie używała. Ubranie jej składało się z krótkiej spódniczki w kratę, swetra, zapiętego wysoko pod szyję i beretu. Prawda, nie był to elegancki strój, ale za to ciepły i praktyczny, a ostatnio jej „praca" wymagała tego.

Kiedy bracia przekonali się, że Marynia jest odważna, że można na nią liczyć, zabierali ją ze sobą na „robotę". Czasem dziewczyna może być bardzo pożyteczna przy „robocie", tym bardziej, jeżeli tą dziewczyną jest Marynia, tak zamorusana i niepokaźna, że trudno było ją nawet zapamiętać. Zresztą nie było to nowością dla Maryni. Od najmłodszych lat uczono ją żebrać, kraść węgiel, i „czuwać", gdy odbywały się małe kradzieże. Ale „to" było zupełnie co innego.

Marynia nie lubiła tych wypraw. Nie dlatego, aby miała skrupuły, ale dlatego, że „robota" przedstawiała ogromne ryzyko. Nie narzekała jednak nigdy, bo gdyby im odmówiła, nie miałaby prawdopodobnie co jeść i gdzie spać. Dlatego też trzymała rewolwer pewną ręką, nigdy nie pisnęła, nigdy nie zapłakała i opuszczała swoje stanowisko tylko na umówiony sygnał.

Tak wyglądało życie Maryni do dnia, kiedy omawiała z braćmi wyprawę na firmę jubilerską Braci Strumpf.

— Tak wygląda sprawa, rozumiesz? — powiedział Franek. — Chodzi o jubilerów na Placu Napoleona. Na czwartym piętrze — Bracia Strumpf. Spotykamy się tam za 40 minut. Słyszysz? Dwóch jedzie na górę windą, reszta schodami. Nie wszyscy razem. Najprzód ty, potem ja, Gruby i Felek.

— Strumpfów jest troje. Dwóch starych i jeden młody. Ty wejdziesz pierwsza i zapytasz o obrączkę. Oczywiście obrączek nie mują na składzie, handlują brylantami. Wtedy wyjdziesz. My będziemy już na korytarzu Ty powiesz nam, ilu ich jest wszystkich razem i gdzie stoją. Wejdziemy wtedy, ja pierwszy, następnie Gruby i Felek, ty na końcu. Gruby da ci rewolwer. Jeżeli gości będzie dużo, ja się nimi zajmę. Nie pokazuj się potem w domu przez dwa dni.

— Dobra jest — powiedziała Marynia. — A przez te dwa dni z czego będę żyć, powietrzem?

Franek dał jej dwa złote.

— Idź do cholery! — powiedziała Marynia.

Miał tylko banknot 20-złotowy.

— Masz, ty brudasie, oddasz mi resztę później, a teraz jazda.

Punktualnie w 40 minut po tej rozmowie Marynia stała przed drzwiami Braci Strumpf. Otworzyła drzwi.

Za ladą stało dwóch starszych panów i jeden młody. Mężczyzna pod oknem był prawdopodobnie klientem.

— Chciałam kupić obrączkę — powiedziała.

Młodszy pan za ladą na dźwięk głosu odwrócił głowę i, popatrzywszy na nią z obrzydzeniem, powiedział:

— Nie ma.

— Nie ma? — powtórzyła Marynia. — Widziałam na drzwiach napis: „Jubilerzy".

Wyszła. Wszyscy trzej byli już pod drzwiami, tak jak się umówili.

— Trzech Strumpfów jest za ladą i jeden klient po prawej stronie przy oknie — powiedziała Marynia.

Franek wszedł pierwszy.

— Ręce do góry! — krzyknął. — nie ma żartów.

Marynia weszła za braćmi. Ostrożnie zamknęła drzwi za sobą. Kiedy już wszyscy stali nieruchomo z rękami wzniesionymi do góry, Gruby podał Maryni rewolwer. Marynia pilnowała trzech braci Strumpf, a Gruby i Felek wiązali ich. Klienta pod oknem zostawili dla Franka.

— Gdzie jest kasa? — zapytał Franek.

— Tam — powiedział klient.

Kiwnął głową w stronę drzwi. Gdy Franek na ułamek sekundy odwrócił głowę, klient błyskawicznym ruchem wsunął rękę do kieszeni, i prawie natychmiast padł strzał. To nie był klient. To był „tajniak".

Kula przeleciała nad głową Franka i uderzyła w drzwi. Franek strzelił trzy razy. „Tajniak" padł na podłogę.

— Wiać! — krzyknął Franek.

Wybiegli co tchu na długi korytarz. Akurat zjeżdżała winda. Chłopcy wskoczyli do windy, a kiedy Marynia chciała pójść za ich przykładem, Franek odtrącił ją na bok i wskazał schody.

— Świnia! — krzyknęła Marynia.

Zaczęła biec po schodach, ale w tym momencie rozległ się dzwonek alarmowy. Bramą już się nie wydostanie. Wbiegła z szaloną szybkością na 8 piętro. Wszędzie biura, drzwi zamknięte. Tylko jedne drzwi otwarte. Poczuła zapach pary, wody kolońskiej i kremów. Zajrzała do środka. Pięć kobiet siedziało na fotelach pod stalowymi hełmami z książkami w rękach. Suszyły włosy. Wszystkie kobiety miały na sobie coś w rodzaju białych peleryn gumowych. Nikogo oprócz nich nie było.

(Dokończenie nastąpi)

RITA DREWIECKA

Zderzenie auta

Z FURMANKĄ

Wczoraj około godziny 4 rano wydarzyła się pod Małobądzem katastrofa samochodowa, która na szczęście nie pociągnęła za sobą poważniejszych następstw.

Mianowicie samochód, prowadzony przez szofera Aleksandra Kozerskiego z Piasków zderzył się z jednokonną furmanką Czesława Świerczyńskiego. W wyniku katastrofy Świerczyński doznał złamania nogi, koń został poważnie poraniony, tak, że musiano go dobić furmanka została rozbita, a auto uszkodzone. Szofer wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Świerczyńskiego przewieziono na kurację do szpitala.

—xx—

Strajk w „Protonie“

TRWA NADAL

Strajk okupacyjny w fabryce kabli i drutu „Proton“ w Będzinie trwa w dalszym ciągu. Strajkujący nie opuszczali również terenu fabrycznego podczas ub. świąt.

Dzisiaj odbędzie się w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja z udziałem przedstawicieli zarządu fabryki oraz strajkujących robotników w sprawie likwidacji zatargu.

—oOo—

Oskarżenie

O ZŁOŚLIWE BANKRUCTWO

Do urzędu prokuratorskiego w Sosnowcu wpłynęło doniesienie fabryki czekolady Józefa Domańskiego w Warszawie przeciwko firmie „Polcia Szwajcer“ w Sosnowcu o złośliwe bankructwo.

Według doniesienia zainteresowanej fabryki, firma P. Szwajcer wykupiła w 3 dni po ogłoszeniu zawieszenia wypłat przesyłkę frachtową wartości 2000 zł., a następnie towar ten sprzedała poniżej cen fabrycznych. Należności za towar firma Domańskiemu nie pokryła.

Urząd prokuratorski wdrożył w tej sprawie dochodzenia.

—oOo—

× **RADA MIEJSKA W BĘDZINIE.** — W dniu 30 bm. tj. dzisiaj o godz. 19 odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Będzinie z następującym porządkiem obrad: przyjęcie protokułów z poprzednich posiedzeń, reskrypt Urzędu Wojewódzkiego kieleckiego z dn. 18.12. br. Nr. SSM. 3(11)36 w sprawie zatwierdzenia wyboru p. T. Goca na wiceprezydenta miasta; sprawa obliga wekslowego na 1936-37 r., sprawa nabycia od Polskich Zakładów przemysłu cynkowego wierzytelności w kwocie zł. 35.000; sprawozdanie z rewizji dokonanej w rzeźni miejskiej przez delegata Związku rewizyjnego samorządu terytorialnego w Warszawie; upoważnienie zarządu miasta do przenoszenia kredytów w budżecie 1936-37 r.; uchwalenie zmian do statutu podatku od kopalń węgla na 1936-37 r.: ustalenie na 1937 r. wysokości dodatku komunalnego: do państw. podatku od nieruchomości, do państw. podatku przemysłowego, do państw. podatku gruntowego, do państw. podatku od energii elektrycznej, do państw. opłat od wyrobu i sprzedaży trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych, do procentowych opłat stemplowych od aktów notarialnych; uchwalenie statutu opłat za urzędowe badanie zwierząt rzeźnych i mięsa; wnioski i interpelacje.

× **DODATKI MIESZKANIOWE DLA NAUCZYCIELEK.** W Min. spraw wewnętrznych uzyskano obietnicę, że w krótkim czasie wydane będzie zarządzenie co do zlikwidowania zaległości powstałych wskutek wstrzymania wypłaty dodatku mieszkaniowego zamężnym nauczycielkom publicznych szkół powszechnych. Zarządzenie to wydane będzie na podstawie kilkuset wyroków Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

× **DROBNY POŻAR.** Wczoraj wybuchł pożar w mieszkaniu Gindli Zajdler przy ul. 3 Maja w Sosnowcu. Ogień powstał w kuchni od pieca kuchennego. Pożar stłumiła w zarodku miejska straż pożarna.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.



W uroczysty sposób nastąpiło zaprzysiężenie księcia Bernarda Lippe-Biesterfeld (z lewej strony), którego królowa holenderska mianowała rotmistrzem wojska holenderskiego. W powozie siedzą: królowa holenderska Wilhelmina w towarzystwie swej córki — księżniczki Juliany, narzeczonej księcia Lippe.

Wylosowane, a nieodebrane

4 pr. Prem. Pożyczki Dolarowe (dolarówki) III serii

Jak bardzo niedbale traktują ludzie swoje własne interesy, dowodzi fakt, że wylosowanych zostało mnóstwo „dolarówek“, ich właściciele jednak nie odbierają wygranych pieniędzy.

Poniżej podajemy spis tych właśnie „dolarówek“, polecając go uwadze posiadaczy 4% premiowej Pożyczki Dolarowej III serii.

Każdy posiadacz „dolarówki“ winien przejrzeć spis uważnie. Może właśnie do niego, o czym nie wie, uśmiechnęło się szczęście?

Jeśli tak, to niech spieszy bezzwłocznie po swoje dolary!

Po dol. 40.000 nr. nr. 1054950 1101217.

Po dol. 12.000 nr. 100060

Po dol. 3.000 nr. nr. 10395 116702 489431 742262 661398 696272 933006 1026826 1081998

Po dol. 1000 nr. nr. 37821 117355 129986 281966 547495 586290 622170 626351 640841 712796 779428 924206 985348 9853374 110715 1166778 1167621 1221687 1329233 1457309

Po dol. 500 nr. nr. 75795 84325 92307 109483 164351 335761 445356 445694 466446 629372 645073 676693 721510 809710 1088233 1110146 1136789 1184139 1366357 1428213

Po dol. 100 nr. nr. 4330 5585 9561 10841 19274 20223 25643 31131 37777 45479 57523 58258 74475 76287 80582 89074 98281 99036 104424 112153 119114 119944 130460 130797 135035 135995 141824 170129 170286 177724 179017 196412 226269 226759 257960 263560 272521 309301 311220 312543 316358 319118 321749 323491 329438 333050 338820 339505 358013 368731 383823 386886 394812 395429 397696 422337 425954 428021 438226 439841 446138 449530 462017 482258 490850 492314 496188 497896 520119 540723 547502 560093 562022 566131 575018 576526 577376 585654 598001 603204 607100 611666 614884 654999 655541 659003 645064 662819 664740 671214 681533 685219 685549 686758 687660 689959 691380 693988 697811 698354 698404 699234 699878 707020 716671 720346 732704 736302 752290 774081 775332 779547 791047 793313 804089 805048 808299 808826 810988 825461 829592 829503 842211 843822 853850 856943 865003 865411 866804 870478 872223 877394 885419 893846 895589 895943 896717 897043 898434 899283 903387 908701 912268 916826 916380 940702 942156 944587 944609 956844 958520 959682 961770 963667 966678 967914 971690 973569 984324 983923 998912 1000098 1002400 1002844 1008761 1012856 1020217 1024283 1027027 1033856 1035044 1036689 1037646 1042417 1049718 1050777 1056199 1057468 1058628 1060939 1066999 1070180 1073222 1088370 1097544 1100689 1103734 1111343 1112107 1115877 1116181 1124734 1125663 [illegible] 1131695 1146339 1146681 1147781 1149041 1152276 1155834 1157384 1170012 1173170 1173390 1179386 1180143 1188967 1194626 1200933 1206521 1216291 1220220 1220982 1222005 1222909 1283061 1238446 1249289 1251371 1256000 1256511 1262769 1262911 1263861 1285795 1321043 1321053 1327064 1327082 1330256 1347173 1366057 1368463 1383482 1383665 1389274 1390197 1390340 1392347 1403126 1407084 1428710 1430414 1432432 1440614 1443216 1447719 1457894 1463296 1474750 1484428 1488593.

Znakomita odżywka dla cery PUDER ABARID

KRONIKA ZAWIERCIA

× **POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ** Dziś odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Zawierciu o godz. 19.30 wiecz.

× **SYLWESTER AKADEMICKI.** W dniu 31 bm. odbędzie się zabawa sylwestrowa akademickiego koła zawiercian, w salonach resursy TAZ. Początek zabawy o godz. 22. Stroje wizytowe. — Wstęp za zaproszeniami. Całkowity dochód przeznacza się na cele samopomocowe. Sądzić należy, że tradycyjnym zwyczajem akademicki sylwester i w tym roku będzie miał powodzenie.

× **OPŁATEK EMERYTÓW PAŃSTWOWYCH.** W ub. niedzielę o godz. 16 w lokalu własnym odbył się tradycyjny opłatek członków Stowarzyszenia emerytów państwowych w Zawierciu. W krótkich i serdecznych słowach przemówił do zebranych prezes emerytów p. Ruszke, b. nadkomisarz policji państw. W końcu przemówienia p. prezes Ruszke podał do wiadomości zebranym, że na terenie Zawiercia jest około 300 emerytów nie zrzeszonych organizacyjnie.

× **WIELKA ZABAWA SYLWESTROWA.** Straż pożarna fabryki TAZ. i Towarzystwo śpiewacze „Lira“ urządzają w dniu 31 bm. w sali Domu ludowego TZ w Zawierciu wielką zabawę sylwestrową. Początek zabawy o godz. 20. — Wstęp dla pań zł. 0.99, dla panów zł. 1.49.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Swiatowy zapas zbóż maleje

Według oceny sytuacji na rynkach zbożowych, zamieszczonej w „The Financial News“, na giełdzie w Liverpoolu cena pszenicy wzrosła w ciągu ostatniego miesiąca z 8 szylingów na 8 szylingów i $10^{1}/_{2}$ pensów na 1 cwt. Zjawisko to tłumaczy się przede wszystkim tym, że zbiory w Argentynie będą niższe, aniżeli przewidywano, oraz, że zapotrzebowanie europejskie na pszenicę jest wyjątkowo duże, czego dowodem są już obecnie znaczne zakupy tego zboża przez Włochy i Niemcy.

Tegoroczne zbiory argentyńskie wyniosą przypuszczalnie około 245 mil. buszli, z czego 140 milionów buszli przeznaczone będzie na eksport. Tegoroczne zbiory australijskie nie przekroczą 135 mil. buszli; nadwyżka eksportowa wyniesie 80 mil. buszli.

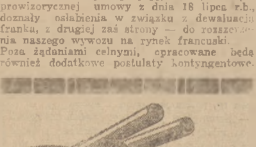
Wobec prawdopodobieństwa zawarcia układu handlowego między Australią i Japonią, a co za tym idzie, eksportu pszenicy australijskiej do Japonii, tylko 65 mil. buszli pszenicy przypadnie na wywóz z Australii do Europy.

Jednocześnie zapasy pszenicy kanadyjskiej są na wyczerpaniu, to też w ciągu ostatnich sześciu miesięcy bieżącej kampanii jedynym dostawcą pszenicy będzie południowa półkula. Ponieważ — jak już podaliśmy wyżej — zapotrzebowanie na pszenicę w roku bieżącym znacznie przewyższa popyt z lat ubiegłych, przeto należy się liczyć, że zapasy pszenicy w dniu 31 lipca 1937 r. będzie minimalny.

—oOo—

ŻĄDANIA ROLNICTWA WOBEC ROKOWAŃ HANDLOWYCH Z FRANCJĄ. Wobec bliskiego terminu rokowań handlowych uzupełniających z Francją, które — jak wiadomo — mają się rozpocząć w pierwszej połowie stycznia 1937 r., rolnictwo przystąpiło do opracowania dodatkowych żądań w zakresie interesujących je działów wywozu, a przede wszystkim: mięsa baraniego, baranów żywych, jaj, drobiu i niektórych artykułów roślinnych. Żądania rolnictwa zmierzają z jednej strony do urealnienia tych pozycyj, które, w myśl prowizorycznej umowy z dnia 18 lipca r.b., doznały osłabienia w związku z dewaluacją franka, z drugiej zaś strony — do rozszerzenia naszego wywozu na rynek francuski.

Poza żądaniami celnymi, opracowane będą również dodatkowe postulaty kontyngentowe.





W Londynie otwarto ciekawą wystawę kopij insygniów królewskich różnych krajów a pochodzących ze zbiorów niejakiego M. Bermana, b. dekoratora teatralnego, który od 40 lat gromadzi je pieczołowicie. Na ilustracji widzimy kopje insygnij, berel i klejnotów koronnych Anglji na wystawie.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych
P. T. Prenumeratorów
O WPŁACENIE PRENUMERATY
ZALEGŁEJ (za r. 1936)
Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

KRONIKA OLKUSZA

Na pomoc zimową BEZROBOTNYM

Robotnicy papierni „Klucze" opodatkowali się na pomoc zimową bezrobotnym w wysokości pół dniówki roboczej. Uzyskaną z tąd sumę zł. 1070 przekazano do KKO w Olkuszu na konto Pow. Kom .Funduszu Pracy.

Pracownicy umysłowi tejże fabryki opodatkowali się również na ten cel w wysokości norm ustalonych przez Pow. Komitet na okres 5 miesięcy zimowych Pierwszą ratę miesięczną w wysokości 308 zł. wpłacono w ub. tygodniu.

Pracownicy umysłowi fabryki B-ci Szajn w Sławkowie opodatkowali się na okres 5 miesięcy zimowych w wysokości 1800 zł. Pierwszą ratę miesięczną w wysokości 368 zł. już wpłacono.

Nauczycielstwo szkół powszechnych z terenu gminy Sułoszowa na odbytym onegdaj zebraniu z udziałem sekretarza gminy p. Zadrożnego, opodatkowało się na pomoc zimową bezrobotnym w wysokości 260 zł. na okres 5 m. zimowych, wpłacając jednorazowo całą sumę do Pow. Kom. Funduszu Pracy.

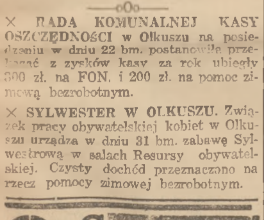
Podkreślić tutaj należy, że do uchwały tej nie zastosował się tylko prezes pow. Zw. nauczycieli szkół powszech. p. K. kierownik miejscowej szkoły powszechnej.

—oOo—

× RADA KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI w Olkuszu na posiedzeniu w dniu 22 bm. postanowiła przekazać z zysków kasy za rok ubiegły 300 zł. na FON. i 200 zł. na pomoc zimową bezrobotnym.

× SYLWESTER W OLKUSZU. Związek pracy obywatelskiej kobiet w Olkuszu urządza w dniu 31 bm. zabawę Sylwestrową w salach Resursy obywatelskiej. Czysty dochód przeznaczono na rzecz pomocy zimowej bezrobotnym.

SPORT



Świetny narciarz Rund zdobył pierwsze miejsce na olimpiadzie w roku zeszłym.

—oOo—

WALNE ZEBRANIE KS „CZARNI"

W niedzielę dnia 10 stycznia 1937 r. o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 10.30 w drugim terminie w lokalu na stadionie Pol. KS w Sosnowcu przy ul. Aleja odbędzie się doroczne zwyczajne walne zgromadzenie członków robotniczego klubu sportowego „Czarni". O liczne i punktualne przybycie prosi zarząd.

NOWOROCZNA AUDYCJA SPORTOWA

W Nowy Rok o godz. 18 wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia nadadzą specjalną audycję pod nazwą „Zaczynamy Nowy Rok".

Audycja poświęcona będzie sprawom sportu. Zabiorą w niej głos przedstawiciele najwyższych naszych władz sportowych, a mianowicie: wiceprzewodniczący Rady naukowej WF — gen. dr Stanisław Rouppert, dyrektor państwowego Urzędu WF i PW — gen. Olszyna-Wilczyński, prezes ZZ — min. Ulrych oraz prezes PKOL — płk. Glabisz.

Wymienieni mówcy w krótkich przemówieniach nakreślą zasadnicze linie prac polskiego sportu na rok 1937.

Audycją powyższą zainteresować się winni wszyscy sportowcy, a szczególniej zarządy klubów sportowych, gdyż w przemówieniach przedstawicieli władz znajdą wytyczne dla swojej pracy.

POLSKA ZGŁOSZONA DO PUCHARU DAWISA

Zarząd Pol. Zw. lawn-tenisowego zgłosił już oficjalnie polską drużynę do przyszłorocznych rozgrywek o puchar Davisa. Losowanie odbędzie się 2 lutego w Londynie.

W dniu 7 stycznia w Budapeszcie odbędzie się konferencja delegatów związków tenisowych Polski, Węgier, Austrii, Czechosłowacji, Włoch i Jugosławii, podczas której dokonane zostanie losowanie.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

Grzeszolski przed sądem

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbędzie się dzisiaj rozprawa przeciwko Pawłowi Grzeszolskiemu, oskarżonemu o podrobienie na wekslach podpisu swego teścia, Wincentego Bugaja.

Sprawa ze względu na osobę Grzeszolskiego wywołała duże zainteresowanie.

Skazanie komunisty

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę Antoniego Nawrockiego z Sosnowca (Dębowa 43), oskarżonego o działalność wywrotową. Nawrocki agitował podczas strajku górniczego w roku 1932. Sąd skazał go na 2 lata więzienia, z pozbawieniem praw na 5 lat. Skazanemu karę darowano z mocy przysługującej mu amnestii.

Wytwórnia sztucznego wina

Niedawno temu władze skarbowe wykryły u kupca sosnowieckiego, Judki Krakowskiego potajemną wytwórnię sztucznego wina. Ponieważ produkcja odbywała się bez zezwolenia władz skarbowych ,zarządzono konfiskatę całej wytwórni, właściciela zaś jej pociągnięto do odpowiedzialności.

Wczoraj Krakowski stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazany został na tysiąc złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 50 dni aresztu. (o).

Przemycane zapalniczki

U Joska Szwimmera przy ul. Modrzejowskiej 12 w Sosnowcu znaleziono około 200 zapalniczek pochodzących z przemytu. Zapalniczki te skonfiskowano, kupca zaś pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Szwimmer, który stanął wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, skazany został na 14.000 złotych grzywny oraz miesiąc aresztu. (o).

Jak wygląda nowoczesna kuchnia

Jakże się różni nowoczesna kuchnia, od tej, powiedzmy z przed jakich pięćdziesięciu lat. Dawniej była to obszerna izba, bardzo nieraz obszerna; w miarę ciemna; w niej piec był wielki i przeważnie czarny. Gdzieś, na której ze ścian wisiała półka, a na niej rzędem poustawiane błyszczące, miedziane rondle — chluba zasobnej gospodyni. Od rana na płonącym ogniu stała cała bateria rondli, gotując się powoli, a smakowita „woń" przygotowywanego jadła rozchodziła się nieraz po całym domu a już samej kuchni nie opuszczała nigdy.

Jakże inaczej jest teraz. Chorujemy na chroniczny brak czasu, no i mieszkania nasze są mniejsze, daleko mniejsze Ucierpiała na tym przede wszystkim kuchnia, zmniejszyła się wybitnie.

Ale czy tak naprawdę ucierpiała? Chyba nie. Wygląda teraz jak jakieś laboratorium chemiczne. Zniknęły zapachy, jest w niej czysto, jasno, widno. Na tle jasnych ścian wesoło połyskują metalowe, niklowane wykończenia mebli i sprzętów. Przy świetle elektrycznym jakże przyjemnie pracuje się wieczorem.

Mała kuchnia nowoczesna jest pomalowana na jasno; na jasno-niebiesko, jasno-zielono i t.p. Meble polakierowane na biało, lub na ten sam jasny kolor wszystko łatwe do mycia. Przy jednej ze ścian mała kuchenka gazowa lub elektryczna, błyszcząca niklem lub miedzią, zapala się i odrazu daje porządną ciepłotę.

W rogu kran do wody i zmywak. A wreszcie najważniejszy sprzęt — kredens kuchenny, także na jasno polakierowany, dość wysoki. Posiada u dołu pięć półek, na najwyższej zawieszone są niklowe rondelki, na dole inne rondelki, wreszcie naczynia: kuchenne talerze, dzbanki do mleka — jedna z półek zarezerwowana na prowianty. W drzwiach kredensu także wiele może się pomieścić, na dole butelki z octem, oliwą i t.p., u góry sól, pieprz, korzenie. Wszystko ma swoje miejsce, wszystko łatwo utrzymać w idealnym porządku.

Nie zapominajmy również o stole. Najlepiej obić go blachą cynkową, którą łatwo utrzymać w idealnej czystości oraz parę krzeseł.

Tak, w takiej kuchni pani domu z przyjemnością spędzi kilka godzin na przygotowywaniu posiłków i z łatwością może się nawet obyć bez pomocnicy domowej.

Niestety nie we wszystkich mieszkaniach mamy takie nowoczesne urządzone kuchnie — to jest ideał, do którego jednak starajmy się dążyć.

Z CAŁEJ POLSKI

DZIKI POŻARŁY CIAŁO ZAMORDOWANEJ

Tajemnica kości ludzkich, znalezionych w lesie Lipsko pod Zamościem, o czym donosiliśmy, została wyświetlona. Dochodzenia wykazały, że są to szczątki niejakiej Heleny Bojanówny, która utrzymywała bliższe stosunki z Zbigniewem Florianem, technikiem budowlanym z Zamościa. Florian, zamierzając ożenić się, chciał zerwać wiążące go więzy, wobec czego dziewczyna poczęła go szantażować. Florian doprowadzony do ostateczności, w czasie spaceru w lesie zastrzelił ją. Zwłoki zabitej pozostawił w gąszczu.

SKAZANIE ŻYDA BLUŹNIERCY

Przed sądem okręgowym w Piotrkowie na sesji wyjazdowej w Radomsku toczył się proces przeciwko Abramowi Dymantowi mieszkańcowi Radomska oskarżonemu o profanację obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i bluźnierstwo przeciw religii i Bogu. Oskarżony nie przyznał się do zarzucanych mu czynów. Sąd po przeprowadzonym przewodzie wydał wyrok, mocą którego Dymant skazany został na 10 miesięcy bezwzględnego więzienia i ponoszenie kosztów sądowych.

SKAZANI ZA ORGANIZOWANIE POMOCY DLA CZERWONEJ HISZPANII

Przed sądem starościńskim odpowiadał przewodniczący związku robotników budowlanych Franciszek Jakubczyk, skarbnik Marian Kantor, sekretarz Zw. Stanisław Loga, członek zarządu Wacław Bachert i robotnik sezonowy Antoni Biekorow. Wszyscy oskarżeni o organizowanie pomocy dla czerwonej Hiszpanii. Wyrokiem sądu starościńskiego wszyscy skazani zostali na grzywnę po 500 zł. z zamianą w razie niemożności zapłacenia na miesiąc aresztu.

MAKABRYCZNE ODKRYCIE

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, kontroler biletów dokonał w jednym z przedziałów III klasy pociągu idącego do Katowic makabrycznego odkrycia. Na podłodze pustego przedziału w kałuży krwi leżał jakiś mężczyzna, dający słabe oznaki życia. Mężczyzna miał ranę skroni i opodal niego leżał rewolwer z wystrzeloną łuską. Nim pociąg dojechał do Katowic i można było ciężko rannemu udzielić pomocy lekarskiej, mężczyzna ów zmarł. Na stacji w Katowicach zawezwana policja, ustaliła, że zachodzi tu wypadek samobójstwa, a denatem jest st. junak osiedla robotniczego ODR. w Zarzeczu pow. Bielsko, 26-letni Julian Nowak. Przy Nowaku znaleziono różne dokumenty osobiste i ponad 100 zł. gotówki. Powodu targnięcia się na życie dotąd nie ustalono.

NIEZWYKŁY WYPADEK

Pasażerowie, jadący z Łucka do Lwowa byli świadkami wstrząsającej sceny. Na moście kolejowym pod Kamionką Strumiłową pełnił służbę strażnik kolejowy, Andrzej Mistrzuk. Z powodu padającego śniegu Mistrzuk nie zauważył pociągu i dostał się pod lokomotywę, ponosząc śmierć na miejscu. Zabity osierocił żonę i troje dzieci.

ANTYŻYDOWSKA AKCJA CHŁOPÓW.

W ub. tygodniu podczas odbywającego się jarmarku w Brzeźnicy, pow. radomskiego, pomiędzy ludnością wiejską a kupcami żydowskimi doszło do ostrych ekscesów antyżydowskich .Chłopi powywracali żydowskie stragany i wypędzili kupców żydowskich tak, że pozostali jedynie kupcy Polacy, którzy z powodzeniem targowali od chrześcijan bez najmniejszej konkurencji żydowskiej. Do podobnych wystąpień antyżydowskich doszło w Pławnie i Klaszczowie, gdzie ludność także wypędziła wszystkich kupców żydowskich, którzy przybyli na odbywający się jarmark z Radomska i okolicznych miasteczek, przy czym poturbowano kilkunastu żydów.

TRAGEDIA W CZASIE ŚWIĄT

Dnia 27 bm. po wyjściu z kościoła, Jan Wrona, lat 29, ze wsi Stromiec w pow. radomskim trzema strzałami rewolwerowymi zabił na miejscu Mariannę Zegarek, mieszkankę tej wsi, na tle nieporozumień miłosnych, poczem strzelił sobie w podbródek, a po strzale skoczył do studni. Sprawcę wydobyto ze studni; dawał on słabe oznaki życia. Umieszczono go w szpitalu św. Kazimierza w Radomiu. Dochodzenie prowadzi policja.

OFIARY

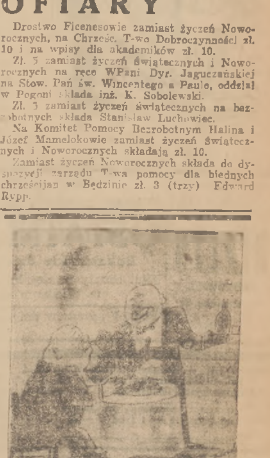
Drostwo Ficenesowie zamiast życzeń Noworocznych, na Chrześc. T-wo Dobroczynności zł. 10 i na wpisy dla akademików zł. 10.

Zł. 5 zamiast życzeń świątecznych i Noworocznych na ręce WPani Dyr. Jaguczańskiej na Stow. Pań św. Wincentego a Paulo, oddział w Pogoni składa inż. K. Sobolewski.

Zł. 5 zamiast życzeń świątecznych na bezrobotnych składa Stanisław Luchowiec.

Na Komitet Pomocy Bezrobotnym Halina i Józef Mamelokowie zamiast życzeń świątecznych i Noworocznych składają zł. 10.

Zamiast życzeń Noworocznych składa do dyspozycji zarządu T-wa pomocy dla biednych chrześcijan w Będzinie zł. 3 (trzy) Edward Rypr.



PRZESĄDNY KELNER

Gość: Panie starszy, zamówiłem tuzin raków, na talerzu mam tylko jedenaście!

Kelner: Tak, bo nie chciałem, aby pan jako trzynasty siedział przy stole!

GABINET KOSMETYCZNY
„URODA"
WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dypl. kosmet.
Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 62.242
Pielęgnuje, doskonali, odświeża, konserwuje urodę kobiecą, przedłuża jej trwanie, usuwa defekty i braki.

Nieumiejętnie pielęgnowana cera zmienia się niekorzystnie, pojawiają się krosty i wągry przy cerze tłustej, a sucha skóra z natury wiotczeje i pokrywa się siecią zmarszczek, zwiastując przedwczesną starość.
PORADY — jak racjonalnie pielęgnować cerę w domu — BEZPŁATNIE.

Podajemy do wiadomości P.T. Odbiorców,

że w dniu 2 stycznia 1937 r. sklep Elektrowni z powodu inwentarza będzie nieczynny. Jednocześnie nadmieniamy, że bilety tramwajowe okresowe będą ważne aż do 4 stycznia 1937 r. włącznie.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskiem S. A.

Wykaz ofiar

ZŁOŻONYCH NA RZECZ T-WA POMOCY DLA BIEDNYCH CHRZEŚCIJAN W DĄBROWIE GÓRN. ZAMIAST ŻYCZEŃ NOWOROCZNYCH

Zł. 100: Tow. A. Huta Bankowa;
ł. 60: Kolonia francuska Huty Bankowej;
Po zł. 20: W. Swirtunowie, J. Musiałowie, J. Gajlowie Lwów;
zł. 15: S. Paszkowski;
Po zł. 10: Kaznowski, Blokowie, Mag. Współczesny, S. Moneta, Jankowski, Elibor, Kulińscy;
Po zł. 8: K. Talkowie, J. Horbatowscy;
Po zł. 5: Rościszewscy, Kawowie, Stecki, Skorupski, Stoch, Kwapiszewski, Cieszański, W. Rylmanowie, J. Debrey, A. Łypek, Barucki;
zł. 4: W. Lewicki;
po zł. 3: J. Lambert, 3 nieczytelne, Kunda, Kororewski, Skórski, Hesse, J. Gallot, E. Olszewscy, Szanfeld, A. K. Lipscy, Kotarski;
zł. 2.50: Smoleńscy;
po zł. 2: J. Puzowie, Sunderland, Zygman, Mieszkis, Janiszewski, Szymczyk, Saternus, Szymczyk, Nowak, Musialik, Merta, Czerneda, nieczytelny, Djakowski, Rurański, Niepielski, Pietrzak, Sztaba, Jakowicka, Sofjański, Pindelska Mildowie, Chabanet, Kierszowski, A. Rylmanowie, W. Szarska, Utracki, Dorobisz, Kołakowski;
po zł. 1.50: Maik, Abramiec, Wieczorkiewicz, Mecker;
po zł. 1: Duda, Paryzel, Wojtala, Kulesza, Z. de Ville, Kroban, 3 nieczytelne, Kruszewski, J. Rudowski, Klamczyński, Gawlikówna, Zamojski, Niklaszewski, Około-Kulak, Zgadzaj, Lecisz, Pomorski, Bardziłowska, Cholewianka, Pokrywa, Aksamit, J. Chmurak, Borowiecki, Makuła, Kotuła, Kaniewski, Herszfeld, Janikowski, A. Skiba, Wasilkowska, Szybecki, ks. Flisowski, Tabakowska, nieczytelny, Jumas, nieczytelny, nieczytelny, Mioduszewski, Miejszczak, nieczytelny, Sikorski, 3 nieczytelne, Jachimczyk, nieczytelny, Kaczyński, Drygalski, nieczytelny, Czarnik, Zawadzki, E. Klein, Dąbski, Baromski, Kaczyńska, Grajdek,
zł. 0.60: Szymański;
po zł. 0.50: Koffmann, Fabian, Blok, Ziențarski, Żołędziowska, Goniewicz, Kudasiewicz, Moczarski, Wnuk, Goniewicz, Zawadzki, E. Bałdys, Z. Kroban, Juszczyk, Domagała, Westenberg, Chmura, Zdebel, Piechotka, Kawka, Otto, nieczytelny, Janiszewski, Fortunka, Szlęzak, 5 nieczytelnych, J. Wieszcz, Banasik, Zięba, Kusinak, Latos, Kozłowski, Rakoczy, Kośmider, Cugowski, Bałdys, Nowak, Sojka, nieczytelny, Fronczak, nieczytelny, nieczytelny, Luboń, nieczytelny, Lis, Miklaszewski, Baran, Pasztak, Jaworski, Ścisłowski, nieczytelny, Jamiorkiewicz, Wylężek, Męclewski, Chyla, Roswadowski, Kwiecień, Szlęzak, Małecki, Kudlicki, Pietras, Piątek, Bogusz, Tręda, Neugebauer, Krzemiński, Smolarkiewicz;
po zł. 0.40: Labochnicka, Bocianowska, Wolnicka, Szymczyk;
po zł. 0.30: Frankiewicz, 4 nieczytelne;
po zł. 0.25: Laskiewicz, Kaliszek, K. K., Adamus, Kowalski, W. Rurański, Dybek;
zł. 0.20: 4 nieczytelne.
Razem zł. 586.25.

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kupiec Chil Hersz Wajntraub, stanu wolnego, zamieszkały w Katowicach I, ulica Wawelska 3, syn kupca Szmula Eliasza Wajntrauba i żony jego Anny z domu Pelman, oboje zmarli, ostatnio zamieszkałych w Radomsku; 2) niezamężna Rajzla Macner, zamieszkała w Katowicach I, ulica Wawelska 3, córka kupca Szmula Szaji Macnera, zamieszkałego w Wolbromiu i zmarłej żony jego Haji z domu Szpryngier, ostatnio zamieszkałej w Wolbromiu — chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i „Kurjerze Zachodnim". Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice, dnia 28 grudnia 1936 r. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie: podpis nieczytelny. (Pieczęć). 7530

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM

do sprzedania (może być kupiona połowa) przy ul. Miłej 5. W domu tym znajduje się sklep spożywczy i piekarnia ze sklepem. Piekarnia ze sklepem zaraz do objęcia po kupnie. Wiadomość: Fr. Kiepura, Krynica zdrój Hotel „Patria". 7324

Pokost

farby, lakiery, pendzle szczotki, mydła i t. d. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 6767

NADESZŁY

MODELE KAPELUSZY WIECZOROWYCH oraz MODELE KAPELUSZY NARCIARSKICH
MAGAZYN MÓD „WIKTORIA"
Sosnowiec, ul. 3-go Maja 23.

OKAZJA!

Wybór biurek od 35 zł., tapczany, biblioteki, pianino tanie, dywan ładny i dobry poleca Centralno - Uniwersalny skład mebli B. Błotniewski, Sosnowiec, 3 Maja 7.

ZGUBIONE DOKUMENTY

PORTFEL

zawierający książkę wojskową zgubił Edmund Malik. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem: Sosnowiec, Rzeczna 1. 7545

UNIEWAŻNIAM

zagubioną książeczkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Zawiercie oraz kartę mobilizacyjną. Podsiadło Antoni, Fugasówka, gmina Kromołów. 7551

LOKALE

2 POKOJE

z kuchnią na I piętrze Narutowicza 19. 7537

2 POKOJE

z kuchnią słoneczne do wynajęcia. 1-go Maja 14. 7536

POKÓJ

umeblowany, słoneczny z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia, 3 Maja 11, II p., front. 7552

POSZUKUJĘ

2-pokojowego mieszkania, wszystkie wygody śródmieściu od 1 stycznia. Sosnowiec, skr. poczt. 66 pod „J. W." 7520


wszystkie dzieci lubią JECOROL
gdyż jest bardzo smaczny, i skuteczny. Stosowany od lat przeszło 35 zamiast tranu, oddaje on rzetelną usługi zdrowiu, wzmagając apetyt, zwiększając wagę i wywołując znaczną poprawę stanu ogólnego.
JECOROL BUKOWSKIEGO
LABOR. CHEM.-FARMAC. MAG. A. BUKOWSKI SUKC. WARSZAWA

KINO „ZAGŁĘBIE"
Dziś najweselsza polska komedia muzyczna pt.
„BĘDZIE LEPIEJ" w filmie tym poraz pierwszy wystąpią znani humoryści lwowskiej fali
SZCZEPKO, TOŃKO I PAN STOŃĆ,
oraz Niemirzanka, Fertner, Żabczyński Sielański i inni.
A że każdy chce się dowiedzieć, kiedy będzie lepiej za tym wszyscy wybiorą się do KINA „ZAGŁĘBIE" na film „BĘDZIE LEPIEJ".
Następny program: SHIRLEY TEMPLE — „MOJA GWIAZDECZKA" —



GDY BALOWA SUKNIA JEST ZA DŁUGA...

KINO RIALTO SOSNOWIEC Warszawska 18
DZIŚ
Milionowe arcydzieło ukazujące cuda bohaterstwa i odwagi pt.
OSTATNI MOHIKANIN
Bohaterskie dzieje pioniera „SOKOLE OKO"
Film osnuty na tle nieśmiertelnej powieści o tym samym tytule. Wielka miłość Indianina do białej kobiety.
Pocz. I seansu w dni świąteczne o godz. 2.30, w dni powszednie o 5.30.

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.
DZIŚ
ULUBIENICA PUBLICZNOSCI
Marta Eggerth-Kiepurowa
W najnowszej węgierskiej operetce p.t.
„SKOWRONEK"

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Baginskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI